

**Proboszcz parafii wojskowej
może delegować upoważnienie do asystowania
przy zawieraniu małżeństwa –
odpowieź Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych**

W ostatnich latach w kanonistyce polskiej zrodziła się publiczna dyskusja: czy proboszcz parafii wojskowej może delegować upoważnienie do asystowania przy zawieraniu małżeństwa?¹. Ponieważ w tej dyskusji wziął udział zmarły 17 listopada 2003 roku ks. prof. dr hab. Jan Dudziak, a powstały problem wymagał wciąż jasnego rozwiązania, Rada Naukowa Instytutu Prawa Kanonicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, dzieląc stanowisko swojego zmarłego Księdza Profesora, postanowiła zwrócić się z zapytaniem do Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych „czy proboszcz personalny, o którym w kan. 1110 KPK, może delegować upoważnienie do asystowania przy zawieraniu małżeństwa?” W imieniu Instytutu Prawa Kanonicznego PAT w Krakowie, pytanie skierował jego dyrektor ks. prof. PAT dr hab. Józef Krzywdka CM, który otrzymał następującą odpowiedź:

¹ R. Sabański, *Czy proboszcz parafii wojskowej może delegować upoważnienie do asystowania przy zawieraniu małżeństwa?*, „Prawo Kanoniczne” 44, nr 1–2 (2001), s. 13–20; J. Dudziak, *Asystencja przy zawieraniu małżeństwa w parafii wojskowej (garnizonowej) według konstytucji apostolskiej Spirituali militum curae*, „Polonia Sacra” 6(24), nr 10/54 (2002), s. 113–131; R. Sobański, *Ponownie o proboszczach wojskowych i delegacji upoważnienia do asystencji małżeńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 46, nr 1–2 (2003), s. 31–37.

PONTIFICIUM CONSILIUM
DE LEGUM TEXTIBUS

9669/2005

Città del Vaticano, 5 marzec 2005

Wielce Szanowny Księżę Profesorze,

W liście z dnia 16 grudnia 2004 roku, Ksiądz Profesor zapytał Papieską Radę: *Utrum parochus personalis (militaris) de quo in can. 1110 CIC potest facultatem matrimoniis assistendi delegare?*, zaznaczając, że liczni polscy kanoniści nie są zgodni w tej sprawie: nie tylko na poziomie teoretycznym, ale także na poziomie duszpasterskim i sądowym.

Dokładny egzamin wskazanej problematyki wykazał, że nie istnieje prawdziwe *dubium iuris*, które wymagałoby interpretacji autentycznej. Bowiem, ze studium przeprowadzonego przez naszą Dykasterię, nie wydaje się, aby istniały wątpliwości w odpowiedzi *affirmative* na przedstawiony problem. Ze Statutów Polskiego Ordynariatu militarnego wynika jasno, że kapelani wojskowi proboszczowie posiadają prawa i obowiązki równe proboszczom (por. n. 13-14), wśród nich także prawo do delegacji upoważnienia, kapłanom i diakonom, jakie oni sami mają do asystowania przy zawieraniu małżeństw (kan. 1111). Możliwość udzielenia delegacji przez kapelana wojskowego jest potwierdzona także analizą kan. 1110 i 1111, która została zarządzona przez Papieską Radę i zamieszczona w formie syntetycznej w dołączonej *Nocie*.

W wyniku przeprowadzonej konsultacji z Kongregacją ds. Biskupów, kompetentnej w materii, wynika, że taka konkluzja jest potwierdzona przez praktykę. Wspomniana Dykasteria zaznaczyła, że kapelani wojskowi, w granicach terytorium na którym znajduje się Instytucja wojskowa (koszary, lotnisko, baza, szkoła, itd.), wykonują wszystkie uprawnienia proboszczów, włącznie z asystowaniem przy małżeństwach lub delegowaniem takich upoważnień *ad actum* w stosunku do tych osób, które przynależą do ich jurysdykcji i ponadto, wspomniana praktyka, jest uważana za w pełni zgodną z art. V i VII Konstytucji Apostolskiej Jana Pawła II *Spirituali Militum Curae* z dnia 21 kwietnia 1986 roku.

Z wyrazami szacunku

/-/ J. Card. Herranz, Przewodniczący.

PONTIFICIO CONSIGLIO PER I TESTI LEGISLATIVI

NOTA

WŁADZA DELEGOWANIA ASYSTENCJI PRZY MAŁŻEŃSTWACH PRZEZ KAPELANÓW WOJSKOWYCH (KAN. 1110 KPK)

1. Kan. 1110 postanawia: *Ordinarius et parochus personalis vi officii matrimonio solummodo eorum valide assistunt, quorum saltem alteruter subditus sit intra fines suae dicionis.*

2. Kan. 518 ustala kryterium generalne, według którego parafie mają mieć zasadniczo charakter terytorialny, albowiem ich misja jest skierowana do wszystkich wiernych, którzy zamieszkują określone terytorium, zachowując jednak możliwość erygowania parafii określonych według kryteriów personalnych, jeżeli wymogi duszpasterskie to doradzają. W definicji, która w kan. 519 przedstawia urząd proboszcza, nie jest czynione żadne rozróżnienie między proboszczem terytorialnym a tym personalnym, tak, że musimy podsumować, że proboszcz personalny jest ze wszystkimi efektami proboszczem, gdyż *ubi lex non distinguit nec nos distinguere debemus*. Zasada generalna mówiąca na temat zrównania między proboszczem personalnym i terytorialnym nie przeszkadza, że ustawodawca może uczynić jakąś różnicę w punkcie specyficznym albo, że zostaną ukazane pewne różnice *ex natura rei*.

3. W wypadku kapelana wojskowego, trzeba pamiętać na pierwszym miejscu normę art. VII Konstytucji Apostolskiej *Spirituali militum curae* Jana Pawła II (21 kwietnia 1986, [w:] ASS 78 [1986], 481–486): *intra ambitum sibi designatum et erga personas sibi commissas, sacerdotes qui in Ordinariatu cappellani nominatur parochorum iuribus gaudent et officiis tenentur, nisi ex rei natura vel statutis particularibus aliud constet, cumulative vero cum loci parochi, ad normam art. IV*. Kapelan wojskowy nie jest zatem proboszczem, ale jest właśnie „kapelanem” (por. kan. 564), ale jednocześnie w tym samym czasie jest z nim zrównany *in iure*, czyli cieszy się tymi samymi prawami i jest zobowiązany do zachowania tych samych obowiązków proboszcza. Ta sama norma przewiduje wyraźnie, że mogą istnieć także różnice wynikające z natury rzeczy albo z wyraźnej dyspozycji normatywnej, jak zdarza się często w materii nominacji, przeniesienia, itd. W każdym razie, gdy idzie o admini-

strowanie sakramentów, nie istnieją zasadniczo różnice między kapelanami wojskowymi a proboszczami. Naturalnie, kapelana wojskowego należy uznać za przyrównanego do proboszcza personalnego, skoro zostaje mu powierzona wspólnota wiernych określona przez kryterium personalne. Ponadto nie można zapominać, że takie powierzenie wiernych nie ma charakteru wyłącznego, ponieważ wierni ordynariatu nie przestają być wiernymi parafii gdzie mają swoje miejsce zamieszkania.

4. Materia, w której znajduje się ważna różnica między proboszczem terytorialnym a tym personalnym, wyraźnie określona przez Ustawodawcę, mająca fundament w naturze rzeczy, jest ta odnosząca się do asystowania przy małżeństwach. Rzeczywiście bowiem kan. 1108 § 1 ustalając *ad validitatem* formę kanoniczną małżeństwa potwierdza zasadę: *ea tantum matrimonia valida sunt, quae contrahuntur coram loci Ordinario aut parochi aut sacerdote vel diacono ab alterutro delegato qui assistant, necnon coram duobus testibus, secundum tamen regulas expressas in canonibus qui sequuntur, et salvis exceptionibus de quibus in cann. 144, 1112, § 1, 1116 et 1127, §§ 2–3*. Następny kanon powtarza zasadę, potwierdzając, że *loci Ordinarius et parochus, nisi per sententiam vel per decretum fuerint excommunicati vel interdicti vel suspensi ab officio aut tales declarati, vi officii, intra fines sui territorii, valide matrimoniis assistunt non tantum subditorum, sed etiam non subditorum, dummodo eorum alteruter sit ritus latini*. Natomiast odnoście Ordynariusza personalnego oraz proboszcza personalnego kan. 1110 Kodeksu Prawa Kanonicznego ustala następującą normę: *Ordinarius et parochus personalis vi officii matrimonio solummodo eorum valide assistunt, quorum saltem alteruter subditus sit intra suae ditionis*. Jest łatwo zrozumieć tę odmiennność jeżeli się zwróci uwagę, że słuszność powstania parafii personalnej realizuje się w trosce o wiernych dla dobra których została powołana, podczas gdy parafia terytorialna jest znakiem obecności Kościoła na określonym terytorium, otwarta na wszystkich, którzy faktycznie mieszkają na jej obszarze. W każdym wypadku ta różnorodność – to znaczy fakt, że zdolność proboszcza personalnego do asystowania przy małżeństwie rozciąga się jedynie na te przypadki, w których przynajmniej jeden z kontrahentów jest jego poddanym – stanowi wyjątek od zasady generalnej na temat braku różnicy między uprawnieniami proboszczów personalnych i proboszczów terytorialnych, i jako taki ten wyjątek winien być interpretowany ściśle (kan. 18).

5. Odnośnie delegacji uprawnienia do asystowania przy małżeństwie kan. 1111 § 1 postanawia, że *loci Ordinarius et parochus, quamdiu valide officio funguntur, possunt facultatem intra fines sui territorii matrimoniis assistendi, etiam generalem, sacerdotibus et diaconis delegare*. Literalnie treść kanonu odnosi się wyraźnie jedynie do proboszczów terytorialnych i być może dlatego może zrodzić wątpliwość w kwestii. Ale nie wystarcza jedynie badanie tek-

stu kanonu, aby móc go poprawnie interpretować. Wypada także mieć na uwadze kontekst (inne relatywne kanony w materii), i przede wszystkim, naturę zainteresowanych instytucji prawnych. Uważne spojrzenie bowiem, nie wydaje się, aby mogło doprowadzić do takiej konkluzji, że zdolność delegowania jest udziałem jedynie proboszczów terytorialnych, z wyłączeniem proboszczów personalnych, z następujących motywów:

a) *Inclusio unius* nie oznacza automatycznie *exclusio alterius*; odniesienie się wyraźne do proboszczów terytorialnych nie koniecznie niesie ze sobą wyłączenie proboszczów personalnych, zwłaszcza, jeżeli zwróci się uwagę, że norma wspólna jest tą, która utożsamia proboszcza personalnego z tym terytorialnym, zmuszając interpretować ściśle różnice wyraźnie ustalone, jak ta w kan. 1110.

b) Wzmiankę o terytorium w kan. 1111 można zrozumieć dobrze, o ile ono stanowi kryterium generalne podziału parafii, jak ustala wspomniany kan. 518. Z innej strony, forma redakcji Kodeksu Prawa Kanonicznego odnosi się jedynie do lokalnego sposobu wytyczenia granic jurysdykcji kościelnej, tak, aby to nie było przeszkodą w aplikacji rozszerzonej dyspozycji przyznanej Ordynariuszom personalnym, z wyjątkiem przypadków w których sama natura rzeczy prowadzi do innej konkluzji. Konkretnie, z połączenia przepisu art. I § 1 Konstytucji Apostolskiej *Spirituali militum curae* oraz kan. 134 § 2 wyłania się z całą jasnością, że Ordynariusz wojskowy jest uważany za „Ordynariusza miejsca”, mimo że jest Ordynariuszem personalnym, chyba, że konkretna dyspozycja prawna lub natura rzeczy wyłącza go z tej kategorii w specyficznym punkcie (ponieważ związana jest bezpośrednio z terytorium). Nic zatem nie przeszkadza, aby do wyrażenia «*loci Ordinarius*», o którym w kan. 1111, był także włączony Ordynariusz wojskowy, który mógłby delegować upoważnienie do asystowania przy małżeństwach nie tylko «*intra fines sui territorii*», jak mówi cytowany kanon, ale «*intra fines suae dicionis*», jak się wyraża kan. 1110, przy czym jeden z kontrahentów jest członkiem Ordynariatu, według normy tego samego kanonu. Nie widać z jakiego motywu nie można aplikować tej samej logiki do kapelana wojskowego.

c) Zdolność do asystowania przy małżeństwach, nie będąc manifestacją władzy rządzenia, posiada uznanie prawne równe z władzą rządzenia wykonawczą, jak się wnioskuje z analogii wyraźnie określonej w kan. 144 § 2. Także interpretacja autentyczna Papieskiej Komisji ds. Interpretacji CIC z 28 grudnia 1927 (AAS, 20[1928], s. 61), utrwalając możliwość subdelegowania upoważnienia do asystowania przy małżeństwach, podaje tę samą zasadę co aktualny kan. 137 § 3 dotyczący właśnie subdelegacji władzy wykonawczej. Należy pamiętać, że władza wykonawcza (inaczej niż władza sądowa

i ustawodawcza) może być delegowana, chyba, że *expresse* jest przewidziane co innego (por. kan. 137 § 1).

d) Różnica wyjątkowa wprowadzona w kan. 1110 odpowiada samej naturze rzeczy (misja proboszcza terytorialnego dotyczy bowiem życia chrześcijańskiego na terytorium, podczas gdy misja proboszcza personalnego jest tą, która obejmuje troską wspólnotę wiernych, która nie jest złączona z terytorium). Reguła kan. 1110, która zawiera wyjątek od reguły generalnej, dotyczy specyficznego określenia zdolności asystowania przy małżeństwach przez proboszczów personalnych, nie zaś samej możliwości, czy też niemożliwości, jej delegowania.

6. Mając zatem w pamięci dyspozycje powyżej zacytowane oraz zaprezentowane rozważania, można dojść do konkluzji, że kan. 1111 może być aplikowany do kapelana wojskowego, to znaczy, że kapelan wojskowy może delegować upoważnienie do asystowania przy małżeństwach, jakie on sam posiada, kapłanom oraz diakonom. Naturalnie, delegacja nie może przekraczać granic kompetencji kapelana, który może ważnie asystować tylko przy małżeństwach *quorum saltem alteruter subditus sit intra fines suae dicionis*.

Città del Vaticano, 5 marzec 2005

Tłumaczenie z j. włoskiego ks. Tomasz Rozkrut